

# KURJER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 Marca v. s. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE. WILNO

Zabawy niedawno ominionego karnawału w mieście Wilnie, połączone zostały ze wsparciem nieszczęśliwych ofiar losu, pod opieką Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. Dyrekcyja Kasyno, przez ciąg tegoż karnawału istniejącego, odesłała do kassy Dobroczynności pozostałość od wydatków, mianowicie: w gotowych pieniądzach rubli assygnacyjnych 1225 i srebrenrubli 2 kopiejek 40, a nadto w rozmaitych efektach i książkach, oddanych do sklepu demu Dobroczynności wartość rubli srebrnych 113 kop. 85, oprócz tego gra losowa, przez ciąg karnawału, na kasinach i maskaradach utrzymywana, przyniosła czystego zysku rubli srebrnych 257 kop. 71, a osobno wygrane towary, darowane napowrót dla ubogich, miały wartości rubli srebrnych 11 kop. 81. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamiając o tém Szanowną Publiczność, składa razem podziękowanie JP. Bideau, który pozostałe z handlu swojego towary, oddając do gry losowej, jedną niską nader ceną ustąpił, a inne zupełnie na wsparcie ubogich darował.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 20 marca.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA, raczyła udarować kosztownym pierścieniem brylantowanym, sławnego klarncistę *Birmana*, który miał szczęście dać się słyszeć na pokojach NAYJAŚNIEJSZEY PANI, z nader oblubnem dla niego oświadczeniem, że MONARCHINI jeszczeby życzyła sobie go słyszeć, nim ze stolicy wyjedzie.

D. 19 marca, jako w rocznicę dnia pamiętnego, weyścia zwyciężkich woysk rossyjskich do Paryża, dyrekcyja cesarskich teatrów rossyjskich, na dochód inwalidów, wyda wielki koncert wokalny i instrumentalny, który wykonywać ma do 400 muzyków gwardyi, chory spiewaków nadwornych, półku izmayłowskiego i teatralni; również należec mają pierwsi artyści i orkiestra dyrekcyj.

Przez Naywyższy ukaz J. C. M. do kantoru dworu, pod dniem 11 marca r. t., baron Modest *Korf*, assesor kolegialny, zostający przy ministerjum sprawiedliwości, nayłaskawiej mianowany kamerjunkerem dworu J. C. M.

Kurs petersburski dnia 16 marca: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop. Zmiana złota 2 r. 90 kop. Zmiana srebra 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6% assygn. - po — — — — —  
6% brzożącą monetą — — — — — 96 } procentow  
5% takąż — — — — — 30 }

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 31 marca.

(z Kurjera Warszawskiego.)

W sobotę o godzinie 3 po południu było ciepła stopni 9, co posłużyło do równie licznego jak w piątek odwiedzania grobów. Na nabożeństwie *Rezurekcyj* w katedrze znajdowali się senatorowie, ministrowie, jenerałowie i wszelkie władze, niemnię po wszystkich kościołach w stolicy na takimże nabożeństwie mnóstwo znajdowało się pobożnych.

Ogłoszonem zostało w dzienniku praw umie-

zczone postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego, iż w miastach i wsiach nadgranicznych, właściciele domów są obowiązani dawać mieszkania dla nadstrażników, strażników konnych i piechotnych granicznych, a to za przeznaczonem wynagrodzeniem.

JW. Hr. Ordynatowa *Zamoyska* wyjechała do *Puław*.

Zwłoki ś. p. JO. Xięcia *Czartoryskiego*, przywiezione będą do *Warszawy*, i podług ostatniej woli nieboszczyka, złożone na wieczny spoczynek w grobie kościoła ś. krzyżskiego, obok zwłok jego dostojnych rodziców. Z *Sieniawy* zostały przeprowadzone do *Lwowa*, gdzie przy exekwiach oddane będą honory wojskową, należne stopnowi feldmarszałka (nieboszczyk był jeden z naydawniejszych feldmarszałków w Europie.) W *Puławach* również odbędzie się wielkie żałobne nabożeństwo, a do naszej stolicy przywiezione będą około 15 kwietnia.

Listy z *Poznania* donoszą, że d. 10 b. m. Jenerał *Kosiński* rozstał się z tym światem.

## AUSTRYA.

Wiedeń dnia 21 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzisiejszy *Dostarczacz Austriacki* umieścił umowę, zawartą d. 14 grudnia r. z, między NN. Cesarzami Rossyjskim i Austriackim, oraz N. Królem Pruskim z jedney, a N. Królem Sardyńskim z drugiey strony, względem wyscicia woyska austriackiego z krajow sardyńskich. Podług rzeczonyy umowy, w miesiącu grudniu r. z. korpus posilkowy miał wyść z miast *Verelli* i *Vigerano*, tudzież ze wszystkich stanowisk na lewym brzegu *Po*, w liczbie 4000 ludzi, a przed d. 1 kwietnia r. b. wydzie znowu 3000 woyska, i ustąpi z miast *Casala*, *Voghera*, *Tortona*, *Castelnuovo*, oraz wszystkich miayse, osadzonych na prawym brzegu *Po*. Pozostające jeszcze 5tysięczne woysko, ma się zebrać d. 1 kwietnia w *Alexandryi* i *Valenza*, a oddanie tych twierdz i zupełne ustąpienie z *Piemontu*, nastąpi d. 1 paźdz. 1823. Stosownie do tego, przyjęta także przez Króla Jmci Sardyńskiego wypłata gotowizną po 300,000 fr. co miesiąc, i dostarczanie 15,000 racyy żywności zmniejszą o  $\frac{1}{3}$  części od 1 stycznia, o  $\frac{2}{3}$  części od 1 kwietnia, a od 1 paźdz. zupełnie ustana.

## NIEMCY.

Weymar dnia 25 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozpoczął się tu seym, i podano mu propozycye W. Xięcia, względem wydatkow krajowych, uchwalenia 112,000 talarow na woysko, przyjęcia pierwszey części prawa karnego i t. d. Obrady nie odbywają się publicznie, lecz protokoły ich w całej osnowie, z wymienieniem nazwiska obecnych członków, są ogłaszane drukiem.

W. Xiążę nasz spodziewa się na początku maja przybycia Króla bawarskiego.

## FRANCYA.

Paryż dnia 15 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zapewniają, iż jeden z członków rady stanu towarzyszyć będzie Xiążęciu *Angouleme*, jako komisarz przy woysku do Hiszpanii przeznaczonem

Xiążę *Reggio* dopiero d. 13 b. m. wyjechał do wojska na granicy hiszpańskiej; zabawi jeden dzień w *Bordeaux*, a potem uda się dalej do *Bajony*. Jenerał Hrabia *Grundler*, został mianowany szefem głównego sztabu korpusu marszałka *Oudinot*, a marszałek polny *Baron Guyot* obejmie na miejscu jego dowództwo w departamencie *Aube*.

Rejencya hiszpańska zostaje ciągle w porównieniu z rozmaitemi dowódcami wojska wiary. Margrabia *Mataflorida* nienawidzi *Trapisty*, a nawet *Bessièresa*, który posunął się prawie aż pod bramy *Madrytu*.

Goniec, który d. 6 b. m. wyjechał z *Madrytu*, potwierdza wiadomość o wyjeździe Króla hiszpańskiego do *Sevilli*. Stronnicy zwani *Communeros* i wolni mularze połączyli się znowu z sobą.

Odebrane tu listy donoszą, iż rybaey rossyjscy widzieli około brzegów Syberyi 2 okręty, które, podług opisu, zdają się składać wyprawę kapitana *Parry*. Jakizby to był tryumf przedsięwzięcia ludzkiego, jaka nagroda śmiały odwagi, gdyby się ta wiadomość potwierdziła! Dawniejsze wiadomości, umieszczone w gazetach angielskich, a podane za urzędowe, polegają bez wątpienia na podobnych doniesieniach prywatnych.

D. 14 b. m. było ledwo 20 kilku deputowanych na lewey stronie. Minister skarbu podał dwa projekta do prawa, przyjęte w izbie parów, względem puszczenia w dzierżawę rozmaitych dóbr koronnych, i względem zamiany ich za dobra do gmin należące. Oba te projekta odesłano do właściwych komisyy. Panowie *Bazire* i *Brennet* zdali sprawę o różnych petycyach. Miano potem zająć się 5 projektami do prawa, względem ostatniego zamknięcia rachunków z roku 1821; gdy jednak nikt się nie zapisał, coby mówił za projektem lub przeciwko niemu, nie było więc rozpraw, i natychmiast przystąpiono do głosowania. Pierwszy projekt, uchwalający 800,000 franków dodatku dla ministra interesów zagranicznych, przyjęto większością 236 kresek przeciwko 14. Drugi projekt przewiduje podobnie dla ministra spraw wewnętrznych dodatku 2 miliony 108,636 franków, w co wchodzi 733,000 fr. na ukończenie teatru opery.

*Paryż, dnia 16 marca.*

(z *Gazety Ryzkiej Zuschauer*.)

Dnia 14 osobliwsze krążyły pogłoski: że izba deputowanych ma być rozwiązana; że *Mina* wkroczył do Francyi; że nasze wojsko się rozeszło; że Anglia ma zamiar wkrótce na nas uderzyć. Pogłoski te tak się były rozszerzyły, że gazeta ministerjalna uznała za potrzebne, ogłosić je za fałszywe.

Utrzymują za rzecz pewną, że Hrabia *Molé* poda w izbie parów wniosek względem *Manuela*.

Zapewniają także, że Pan *Humboldt-Conté* poda izbie deputowanych wniosek o przywrócenie *P. Manuela*, który jeśliby nie był rozbierny, cały lewy środek ma izbę opuścić.

Wielka liczba gwardyi narodowej ma ogłosić publiczności, uwagi nad prawem, które półkownicy legionów sobie przywłaszczyli, w imieniu całej gwardyi wydawać ogłoszenia.

Od niejakiego czasu wyszło z kassy królestwa do wojska hiszpańskiego 17 milionów w złocie.

*Gazeta Morning Chronicle* donosi, że Lord *Holland* napisał list do *P. Argueles*, przekładając w nader mocnych wyrazach stanom *Kortez* potrzebę, ażeby się trzymały konstytucyi, nie zezwalając na żadną odmianę; przyrzeka im oraz niewątpliwą na ten przypadek pomoc Anglii.

D. 17 *Martignac*, członek prawey strony izby deputowanych, mianowany został królewskim kommissarzem przy wojsku pirenayskim, i dziś tam wyjeżdża. Podobne mianowanie z izby deputowanych jest nowem zjawieniem.

*Paryżkie gazety z Londynu* pod dniem 13 podług gazety *Sun* donoszą, że rząd angielski wydał oświadczenie woyny Francyi, a w *Madrycie* umawia się o niepodległość Ameryki. Włoscy jenerałowie *Pizzo* i *Macirone* (pierwszy służył pod *Napartem*, drugi był jenerałem adjutantem *Mu-*

*rata*) przybyli do *Madrytu*, dla zaciągnięcia się do wojska.

Przeciw prawu weteranów w izbie parów zapisał się mówić tylko Hrabia *Molé*, a za nim *Baron Montalembert* i *Vice-Hrabia Digeon*. Po wysłuchaniu których przyjęto prawo większością 107 przeciw 51 głosów.

*Paryż dnia 17 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zapewniają, iż różni cudzoziemcy, którzy albo do tajemnych towarzystw należą, albo stali się podejrzanymi o zamiar wzniecenia rozruchów, odebrali rozkaz, aby niezwłocznie stolicę tutejszą opuścili.

*Dziennik, Gazeta Francyi*, napisał niedawno o gwardyi narodowej: „Ustanowienie to jest najebezpieczniejszym ze wszystkich, jeśli nie będzie najpożyteczniejszym.“ W kilku tych słowach (wyraża *dziennik Gwiazda*) mieści się wielka prawda. Bez ochyby, jest to pięknym i szacownym ustanowieniem, które w potrzebie siły krajowe bez kosztu trzykrotnie lub czworokrotnie powiększa. Milicya niemiecka, a zwłaszcza pruska, dowiodła tego w świetnym sposobie. Lecz potrzeba, aby składający ją obywatele, dobrym tchnęli duchem, i posłuszeństwem rządowi, za pierwszą swoją powinność uważali.“

(z *Kur. Warsz.*) Sąd policyyny paryżki osądził w jednym tylko miesiącu spraw 1,498. — Przyjaciele pokoju ciągle utrzymywali, iż do woyny z Hiszpanią nie przyjdzie, lecz wyjazd Xiążę *Angouleme* zmniejszył ich nadzieje. *Dziennik Sporow* utrzymuje w ostatnim numerze, iż woyna jest niezawodną, a chociaż każda woyna przyczynić się może do klęsk kraju, lecz francuzi chętnie zniosą wszelkie ofiary, gdy są wezwani do boju przez swego Monarchę, dla przywrócenia spokojności w sąsiedzkim kraju i dla honoru Francyi. — Wszyscy oficjaliści administracyi wojenney, przeznaczeni do armii, stojącej nad granicą, otrzymali rozkaz, aby niezwłocznie już d. 20 marca zjawili się na miejscu swego przeznaczenia. — W *Bordeaux* w nocy z d. 8 na 9 b. m. powstał okropny wichur, dało się uczuć trzęsienie ziemi, nastąpiły mocne grzmoty i piorun uderzył w wieżę jednego z kościołów.

Xiążę *Angouleme* wyjechawszy z *Paryża* przybył do *Orleanu*, gwardya narodowa i garnizon stanęły pod bronią. Xiążę nocował w pałacu prefektury, nazajutrz słuchał mszy ś. i w dalszą puszczil się podróz. W *Tuluzie* tenże Xiążę krótko bawił, z kąd udał się do *Perpignan*, na jego przybycie z niecierpliwością oczekuje wojsko francuzkie.

Gdy w Hiszpanii co raz większy niedostatek żywności daje się uczuwać, przeto zboże i wiktuały, muszą być z Francyi sprowadzane, aby armia francuzka nie była wczesnie pozbawioną pierwszych potrzeb życia; mówią, że okręty po zboże mają być wysyłane do różnych portów.

Telegraf donosił, że miasto *Tulon* uratowanem zostało od okropnego nieszczęścia: jeden ze złoczyńców podłożył ogień w kilku miejscach arsenału i pod młyn prochowy, szczęściem wczesnie postrzeżono tę zdradę: gdyby młyn zajął się ogniem, całe miasto byłoby zagrzebane w ruinach.

Prefekt departamentu *Meurth* surowo polecił władzom policyynym, aby baczną miały oko na podróżujących komisantów, którzy pod pozorami handlowymi, są bardzo niebezpieczni.

## HISZPANJA.

*Madryt dnia 5 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany i ministrowie z różnych pobudek postanowili przenieść stolicę rządu do *Sevilli*. Z jednej strony odległość od *Madrytu* nie jest znaczną, a z drugiej przestrzeń między temi miastami zastania *Sevillę* od napadu nieprzyjacielskiego. Wreszcie zdaje się, iż w potrzebie wojsko portugalskie osadzi *Badajoz*, aby hiszpańskie łatwiej działać mogło.

Hrabia *Abisbal* donosił ministrowi woyny, z głównej kwatery w *Munilla* pod dniem 25 lu-

tego, iż rojalisci ponieśli znaczną stratę w zbiegach i jeńcach: iż oddział ich, który się nazywa dywizją, liczy tylko 900 do 1000 ludzi, i zostaje pod dowództwem *Royo*; iż *Bessieres* ma tylko 40 jazdy, a *Torrijos* miał uderzyć na oddział *Ulmana*.

*Madryt dnia 9 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Po wszystkich częściach tutejszey stolicy rozrzucono następującą odezwę: „Mieszkańcy *Madrytu!* Czysta krew hiszpańska, która skrapia niwy nieszczęśliwey Hiszpanii, wymaga głośno, aby ta klęska ustała. Rycerze, którzyście dnia 2 maja 1808 bez trwogi stanęli naprzeciw 90,000 wojowników, będziecież obojętnie patrzeć na ofiarę naszego Króla? Wszyscy Hiszpani, którzy się za wolnością Monarchy oświadczają, mająż dozwolić, aby ministeryum wolno-mularskie prowadziło go, jako więźnia, ze wsi do wsi, w celu zamordowania go nareście w lasach Ameryki? Mieszkańcy *Madrytu!* Król wasz, który was tak czule kocha, odpowiedział ministrom ze stałością, iż nie opuści stolicy swojego kraju, wystawioney na bezrząd i wojnę domową. Mieszkańcy *Madrytu!* Mamyż ścierpieć, aby Króla naszego, jako więźnia w odległe kraje prowadzono? Wstrzymamyż gwałt, który mu chcą wyrządzić: przeszkodźmy, aby obce wojsko nie wchodziło dla urządzenia domowych naszych interessów.” Podobnież mocno przeciwko rewolucyonistom powstaje jedna z tutejszych gazet rojalistowskich pod napisem: *Powieszchny obrońca Króla*. Jedea z ostatnich jey numerów umieścił następujące uwagi o prędkiem przywróceniu dawniejszych ministrów: „Jeżeli prawa mają jednakową ważność dla wszystkich ludzi, w tym razie przywrócenie 6ciu ministrów jest targnieniem się na konstytucyą i najwyższą władzę monarchiczną. Można powiedzieć, iż wszystko, co ministrowie od dnia 20 z. m. uczynili, jest wymierzone przeciwko wolności, sprzyja nieładowi. Czynności ich nie są ważne; a urzędzenia nie zgadzają się z prawem. Uchwalone d. 13 lutego 1822 przez Stany prawo wyraża w 9tym artykule: „Każdy, kto publiczny urząd, na samo tylko żądanie ludu lub z potwierdzenia zbrojney siły otrzymuje i sprawuje, utracą tём samém swój urząd, i przez 4 lata piastować go nie może.” Gdyby to prawo wzięło skutek; owi ministrowie, którzy z powodu tłumy ludu, powrócili do urzędu, nie mogliby go dłużej piastować. Podobnież zapomniano inney uchwały Stanów z dnia 12 lutego 1822, która w artykule 2gim wyraża: „Dowódcy i oficerowie, którzy nadaną sobie władzą wspierają rozruch jakimkolwiek bądź sposobem, będą pociągnięni do sądu wojennego.” Nikczemni i niegodni żołnierze, którzy kilku zbrodniarzy wpuścili na dziedziniec zamkowy, powinni być oddani pod sąd wojenny. Z tego wszystkiego widzimy, iż ministrowie nasi bynajmniej nie zważają na oświadczenia nasze, iż w kraju, gdzie prawa wykonywają się tylko względem słabych, rząd niczém więcej nie jest, jak zupełną anarchiją. Gdy mówimy, iż ministrowie należą do pewnego rodzaju bractwa, które zawsze było tyrańskiem, czyliż to może im bezkarnie uchodzić, kiedy nieszczęśliwy, który do tajemnego związku nie należy, za wyrzeczone słowo, jęczy w więzieniu? Nie przestaniemy tego powtarzać, iż towarzystwo jest rozwiązaném, iż nie masz już żadnego prawa. Jeśli mamy odmienić zdanie nasze, w tym razie dwie przytoczone przez nas uchwały powinny być wypełnione.”

W gazecie ryskiej *Zuschauer* czytamy z *Madrytu* pod d. 9 marca: wczora podano wniosek, ażeby wzięto poraż trzeci pod rozwagę wyrok, względem zniesienia prawa dominalnego, który przestany został do komitetu prawodawczego. Jeśli tam nastąpi postanowienie, o czém prawie wątpić nie należy; tedy, podług konstytucyi, będzie miało moc prawa i bez królewskiej sankcyi. *P. Beltran de Lis* na ostatniem posiedzeniu Korteżow pakilkakrotnie otrzymał głos, ale zaledwie był słyszany. Mianowano go członkiem komisyi bibliotek. Dnia 28 lutego o godzinie 7 zrana, pułkownik regimentu asturyjskiego z innym oficerem wszedł do *Mequinenny*, dla umówienia się z *Adan Trujillo* o pod-

danie twierdzy; na co mieszkańcy i załoga się zgodziły; wysłano w zakład trzech oficerów i kilku obywateli.

(z *Kur. Warsz.*) Król przez jednego ze swych dworzan oznaymił Stanom, iż ma podagrę w lewey nodze, a Królowa ciągle jest chorą; przeto wyjazd Monarchy ze stolicy nastąpić teraz nie może. Z niecierpliwością oczekują tu posiedzenia Korteżow, na którem ministrowie podadzą projekt: jak można najszybciej przysposobić, i odbyć podróż Króla i rządu do *Sevilli*. Korteży są zatrudnione mianowaniem członków do najwyższego trybunału. Oddział konstytucyonistów nagle napadł na juntę w *Nawarrze*, i zabrał wszystkie papiery. Protokuly i akta rejencyi *Urgelskiej* zostały oddane Baronowi *Eroles*. Forteca *Figueiras* spieszenie jest opatrywana w żywność i broń przez konstytucyonistów, aby przynajmniej przez 8 miesięcy broń się mogła. Wszelkie sprzęty kosztowne dla bezpieczeństwa wywożą obywatele do fort. Dnia 3 marca w okropnych wawozach *Cerdagne* słyszano częste wystrzały ręczney broni: dotąd niewiadomo, kto tam walczył. Jeszcze się na *Pireneach* śnieg znajduje, a drogi są tak złe, że z trudnością mogłyby się tam odbywać działania wojenne.

Król uczuł nagle bole podagryczne, przeto lekarze oświadczyli, że podróż może pociągnąć złe skutki na zdrowie Monarchy. Królowa także jest chora. Starzy wojskowi hiszpańscy okazują wielkie nieukontentowanie, że stolica rządu ma być przeniesioną do *Sevilli*. Mówią, że w *Madrycie* z tej przyczyny utworzono spisek, który został odkryty. Wszyscy deputowani już mieli wyjeżdżać do *Sevilli*: lecz uradzono, że nie prędzey opuszczą stolicę, aż wojsko francuzkie wkroczy do Hiszpanii. *Abisbal* mianowany jeneralnym kapitanem *Madrytu*.

A N G L I A.

*Londyn dnia 13 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Widać wielką czynność w zbrojowniach morskich naszych. Wielu oficerów okrętowych posunięto na wyższe stopnie.

Listy z *Portsmouth* i innych portów donoszą o uzbrajaniu wielkich okrętów wojennych, do których rząd spodziewa się zaciągnąć maytków bez użycia środków przymusu. W *Portsmouth* wyporządzą 3 okręty, jeden o 120 działach, a 2 o 74.

Składka na wsparcie ubogich irlandczyków wynosi ogółem przeszło 300,000 funt. szter. (12 milionów złot. Pol.).

Tegoż dnia kiedy *Margrabia Landsdown* dał wielki obiad dla Xięcia *San Lorenzo*, był także bal u sprawującego interessa francuzkie przy dworze tutejszym. Poseł portugalski znajdował się i na ucie, i na balu.

Niedawno poseł hiszpański pracował w naszym wydziale interessów zagranicznych.

Od roku 1809 do połowy roku 1822, pojedyncze osoby zapisały testamentem przeszło 60,686 funtów szterlingów (2 miliony 427,440 zł. pol.) na umorzenie długu narodowego.

*Londyn dnia 19 marca.*

(z teyże gazety.)

Gazeta dworska tutejsza donosi, iż Xiążę Klarencyi, admirał floty, został mianowany dowódcą potęgi morskiej królewskiej, na miejscu zmarłego Hrabiego *St. Vincent*.

Powiększają się uzbrajania nasze. Flota w portach wojennych nad Kanalem jest bardzo liczna; gazeta nawet *Kuryer* przyznaje, iż uzbraja się 12 okrętów liniowych. Rząd zawarł układy o dostawę mąki, sucharów, rumu, wina, kakao, i t. d.

W rozmaitych portach naszych zaciągają ludzi do rociui liniowych okrętów.

Nakazano powiększyć liczbę maytkow do służby okrętowej, a to w skutku uchwały parlamentu, i zamiast 21,000 maytkow, ma być 25,000.

Gazeta ministeryalna *Kuryer* donosi, iż powstanie Hrabiego *Amarante* w północney Portugalii, jest znacznieyszym, aniżeli w *Lisbonie* wystawiono, i że d. 1 b. m. panowała wielka trwoga w *Oporto*.

Gazeta rzyńska *Zuschauer* donosi pod d. 19 marca z Londynu; P. Mackintosh z wielką delikatnością zapytał P. Canning o interessach między Francją a Hiszpanią, i co Anglia ma w tym razie przedsięwziąć? P. Canning przyrzekł wkrótce złożyć papiery do tej rzeczy służące; oświadczył przytym, iż nie ma już nadziei wstrzymania wojny; wszakże nie ma okoliczności, ażeby się Anglia do niej uwikłać miała. Powszechnie jest anniekanie, że Anglia nie wprzód ostatecznie się oświadczy, aż Francuzi przejdą granicę, a Hiszpani postępowaniem swém okażą, że prawdziwym jest ich interessem, utrzymanie swojej konstytucyi.

Dnia 14 jenerał Wilson poda izbie niższej wniosek, ażeby anglikom pozwolono w obcym woysku służyć. Oświadczył: jak tylko dane będzie na to pozwolenie, będzie on miał 3000 ludzi.

#### TURCYA.

Nakoniec przybyły do *Belgradu* wiadomości z *Laryssy*, datowane pod dniem 19 lutego. To miasto jeszcze było w ręku turków, lecz grecy zdobyli twierdzę *Zeytuni* i *Vallo*, leżącą nad ciasniną morską. Grecy posuwają się wzdłuż morza, a wszyscy tamedzni mieszkańcy łączą się z nimi. Kapitan grecki *Diamanty* stoi z swym oddziałem w tyle *Laryssy* i przeszkadza turkom mieć związek z *Saloniką*, co nie pozwala mużulmańom, aby działali zaczepnie. Późniejsze listy doszły do *Krajowy*, zapewniają, że *Laryssa* już poddała się grekom. Listy prywatne ze *Spezii* donoszą, że *Omer Wrione*, Basza turecki, przy zdobyciu przez greków miasta *Wrachory* dostał się w ręce zwycięzców, niemniej złapano tamże *Farnakjoty*, zdraycę, który będąc grekiem, dla zysku przeszedł na stronę nieprzyjaciół, i był niebezpiecznym donosicielem: obadwa zostali odesłani do *Morei*; jednak ta wieść należy do niepewnych. Po kapitulacyi *Koryntu* wyprowadzeni turcy w liczbie 2000 chcieli się przedrzeć przez *Liwadią*, i połączyć z korpusem, lecz grecy, dowiedziawszy się o tem wiarołomstwie, poszli w pogon, dopędzili pod *Megara*, i zupełnie wyniszczyli tych zbiegów. Do *Napoli di Romania* rząd grecki z wielką uroczystością wprowadzonym został. W *Hydrze* urzędownie zostało ogłoszonym poddanie się korpusu tureckiego pod *Koryntem*: turcy zostawiają całą artylerją, wszelką broń i wszystkie sprzęty, i odesłani być mieli do mniejszej Azji, jednak o uskuteczeniu tego warunku jeszcze nie doszła wiadomość. Twierdze *Koron* i *Modon*, osadzone jeszcze woyskiem tureckim, już zbyt mało mają żywności. Dowódcy ich uczynili układ z grekami, że jeśli do 1 kwietnia nie nadejdą im posiłki ze *Stambułu*, poddadzą się grekom. Woyska azjatyckie w okolicach *Stambułu* miały obietnicę, iż po zgonie *Haleta* będą rozpuszczone, lecz dotąd nie widzą skutku tej obietnicy, z czego okazują coraz więcej nieukontentowania. O skutkach układów Lorda *Strangford* posta angielskiego z ministrami tureckimi, jeszcze nie ma nic pewnego: mówią tylko, że Porta obiecała zachować cisłą przyjaźń ze wszystkimi mocarstwami Europy, i to święcie dopełnić przyrzekła. Dostrzegasz austriacki ponawia wiadomość, iż w *Morei* turkom wie dzie się pomyślnie, tudzież, że ministrowie tureccy ciągle są obojętni na wszelkie wieści o zwycięstwach greków.

Wice Król Egiptu odebrał smutną wiadomość, że syn jego *Izmael*, dowódca armii tureckiej w *Senchen*, został zamordowany przez jednego z *Xiążąt murzyńskich*.

Wzembranie *Nilu* w tym roku tak było nadzwyczajne, jak od dawna nie pamiętają. Pola zasiane ryżem są zupełnie zniszczone. Ostatnie poczty z Grecyi nadeszły. Perski korpus, który się był oddalił z *Bagdadu* okopał się w dawnym swém stanowisku. W *Alepie* orzecież ustały długo trwają

jące trzęsienia ziemi, a zimna przerwały zarazliwe choroby. (z *Kur. Warsz.*)

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

*Emals* wczorajszy był nadzwyczajnie liczny: dzień pogodny i ciepły (było bowiem 12 stopni ciepła) dopomógł do pomnożenia liczby odwiedzających to miejsce. Lubo zakazano widzieć szalonych i obłąkanych na umyśle, którzy są osadzeni w oddzielnych komórkach; lecz ten zakaz nie rozciągał się do tych spokojniejszych, a nieszczęśliwych, pozbawionych przytomności, którzy leżą na wielkich salach, nader porządnie utrzymywanych. Szánowni zakonnicy *Braci miłosierdzia* z coraz większą troskliwością pielęgnują chorych, powierzonych ich opiece. Obłąkanych na umyśle, których wczora odwiedzano, znajduje się 58, większa ich połowa jest w wieku od lat 20 do 30; niewstrzeźmieliwe życie, i zawczśnie wkorzeniony nałóg pjaństwa, były przyczyną pozbawienia zmysłów większej części tegorocznych warjatów; mało kto postradał zmysły z jakiej bądź rozpaczy, a jeden tylko się znajduje teraz w tym szpitalu, którego niewzajemność w miłości, odjęła rozum. Jeden z obłąkanych ściągał do swego łózka wielu ciekawych: zdaje się mu, że jest wielkim wozem; rozmawia zawsze o sultanie, i wszystkich wita obyczajem tureckim. Inny młody, mający przyjemną fizyognomią, ciągle spokojny, dopiero wtenczas zaczynał mówić, jeśli postrzegł u którego lub której z gości, jaką część ubioru koloru *lila*; na ten widok twarz jego bardziej się uprzyjemniała, uśmiechał się, i tklawie prosił odarowania tego koloru; właśnie tento jest nieszczęśliwy, któremu niewzajemność w miłości tak smutne wskazała przeznaczenie, zapewne jego kochanka lubiła ten kolor.

*Sposób łatwy mycia szyb w oknach*. Zamiast używania kredy tartey, wódki i wody do smarowania szyb, którą wycierając, nie tylko nieznacznie szkło się rysuje, pył jeszcze z niej rozchodzi się po pokoju, a pozostały na ramach i szprosach, od deszczu rozmoczony, splywa na umyte szyby; bierze się ciepła woda z dodaniem do niej cokolwiek lugu, lub mydła czarnego, wymyją się chustą lub gąbką szyby, a do wycierania ich na sucho najdogodniejsza jest bibuła, lub stare druki na wodnym, czyli nieklejowym papierze; po którym nie zostaje mech na szybach, jak bywa od chust, serwet i t. p. A. R.

Lud roboczy na wsiach często jest wystawiany na ukąszenie zmii, gdy przypadek takowy, jeśli nie śmierć, to przynajmniej niebezpieczną chorobę pociąga za sobą, może więc nie odrzeczy będzie, narać w tym razie bardzo proste i łatwe lekarstwo. Człowiek ukąszony od zmii, powinien niezwłocznie ranę, którą mu zmija zrobiła, cokolwiek zozetrznąć, lub rozdrapać jakimkolwiek narzędziem żelaznym, naprzykład: nożem, sztydłem lub igłą dużą, tak, aby oprócz krwi, z ukąszenia pochodzącej, jeszcze się jej więcej pokazało: potem zaraz ranę tę wymyć dobrze w czystey wodzie. Jeżeli to wymycie nie mogło nastąpić w wodzie bieżącej lub sadzawce, ale w naczyniu nie wielkiem, natenczas należy wodę trzy lub cztery razy odmienić. I na tém się kończy całe lekarstwo, w którym pośpiech na uwadze mieć należy. Rana bez najmniejszego zagnoienia lub zapuchnienia zgoi się sama. Dodać tu tylko jeszcze należy, że do wymywania rany, niepotrzeba szukać gąbki lub czego podobnego: można to dopełnić gołemi rękami, bez narażenia się na niebezpieczeństwo. O niezawodności środka tego twierdzi pewny podeszły dozorca lasów, nauczony od jednego cudzoziemca tego sekretu; następnie w każdym takim przypadku, czy na ludziach, czy na bydłe, lub psach doświadczał go szczęśliwie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 30 Marca Roku 1823 v. s.

1. *Dramatyczne dzieło pod nazwaniem Dobroczynność i Koskosz w pięciu aktach wierszem, napisane przez Grafa Mohla, w celu przyniesienia dochodu kassie Dobroczynności Wileńskiej; idzie pod prasę XX. Bazylionów, wypływ zaś rzeczonoego dochodu z reprezentacji tej dramy, przyjęła pod swą poważną opiekę znajoma z gorliwości w podobnych widokach JW. Kamerjunkrowa Sulistrowska. Życzący nabyć tę dramę będą zawiadomieni powtórna awizacją przy wywyściu oney zpod prassy.*

*Arenda domu.*

1 W dniach następującego miesiąca kwietnia 1szym 10, 2gim 11go i 3cim ostatecznym 12 będzie się odbywać publiczna licytacja na wzięcie w jednoroczną arędowną tenutę domow murowanych w mieście Wilnie położenie mających, przynależących do Starozakonnych Sobola Beyraka i Mayzela z tym ażeby żądający na wyż oznaczone terminu jawili się do mieyskiej Wileńskiej Policji. Jan Perpiłowski Inspektor. Tytularny Sowiernik Hutowicz.

*Sąd Exdywizorski.*

1. Sąd Exdywizorski za remissą Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomier. w mieście Wilkomierzu exystujący zajmując się dziełem konkursowym funduszu zeszyłych Fryderyka i Karoliny z Roppow Hertyków Chorążych z ich pretensorami i debitorami. Gdy całe takowe dzieło do dnia 15 następnego miesiąca apryla w ostateczną wzięć namowę postanowił, przeto aby wszystkie interessowane strony przed wyrażonym terminem z zupełną gotowością w tém Sądzie stawały, pod utratą w rzeczy poraz ostatni ostrzega i obowiązuje. 1823 marca 24. Ziemski Wilkomier. Sędzia i Exdywizor Konstanty Zwolda Mejer. Anioł Książ Zagiel Pisarz Ziem. Ptu Wilkom. Exdywizor. Leopold Woyszwilło Sędzia Grodz. Wilkom. Sądow Ziemskich Ptu Wilkomier. i Exdywizorski Regent Michał Grądzki.

1. Gdy stosownie do ukazow wyższej Zwierzchności Dworzańska Ptu Upit. Opieka zadeterminowała majątki obywatelskie za należność Skarbową w wiedzę tej Opieki postąpione a poniżej poszczególnione, na przedmiot rychlejszego wyłączenia z onych tychże należnościow, z publiczney licytacji w miarę długu w roczną lub dalszą arendę od 23 apryla tego roku wypuścić, przeto ktoby życzył który z rzeczonych majątków w arendę wzięć, iżby na dzień 1, 2 i 3 maja do Poniewieża przybydź i w Dworzańskiej Opiece jawić się raczył, tych Dworzańska Opieka przez niniejszą Expedycją wzywa. Majątki do wypuszczenia w arendę przeznaczone następnę: Schedy z Exdywizyi Dramdylskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Judyjskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Poszokinskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Bitniskiej różnych. Schedy z Exlywizyi Laszmenpomuskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Jotajnskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Białozorowskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Linkowickiej różnych. Schedy z Exdywizyi Powirczowskiej różnych. Wsie

Kierdeykie i Deylidyszki Czerniewskiego, Wodokty Erdmanowey. Rady Kordzikowskich. Salaty Medema. Członek Opieki Dworzańskiej Sędzia Ziem. Upit. Józef Wołk.

1 Departament Cywilny Sądu Głównego Litewskiego Dekretem oczewistym 1823 marca 15 d. ferowanym, w sprawie dzielczey konkursowey kredytorow i debitorow następcow zeszyłych Zygmunta i Brygidy Tomaszewiczow juramentu tak dopiero sądzone jako też wyrokiem jeszcze Podkomorsko-Exdowizorskim decydowane wykonać w Ziem. Wilkomierskim od daty niniejszey do 15 junii roku idącego nakazał, tym zaś stronom którzy już przysięgi w kategoriach nieappellowanych podług Dekretu Podkomorsko-Exdywizorskiego wykonali złożyć świadectwa w tymże Ziemstwie Wilkomierskim przed dniem 15 junii zalecił, oczym dla wiadomości stron awizacja niniejsza do opublikowania przez gazety podaje się.

Zgodno z wyrokiem Sądowym świadczę  
Regent Wołodkowicz.

Dozwala się oddać do druku tę awizacją,  
Szymon Zawisza Prezydent.

*Szale i chustki tureckie.*

2. Приехалъ изъ Астраханя до Вильна Астраханской Купецъ съ шурецкими шальями и плашками новѣйшихъ рисунковъ разныхъ цвѣтовъ; живущій напросивъ Рашуша въ домъ Михела.

Przybyły z Astrachania do Wilna, kupiec Astrachański, z tureckimi szalami i chustkami w naynowszych deseniach, w różnych kolorach, mieszka na przeciw Ratusza w domu Michela.

3 Roku 1823 februaryi 16 dnia. Skutkiem postanowienia Mińskiego Gł. Sądu 2go Departamentu, przeznaczającego Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem i funduszem zeszyłego Alexandra Wazgirda Chor. Mereck. a także Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego zakroczonego, w komplecie dway urzędoicy odbywszy akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, tak w mieście Wilnie we dworku jakoteż w Powiecie Trockim w majątkach Wazgirdany i Kuderyszki zwanych, dla zapewnienia stron, a zarazem kredytorów, o ostatecznym terminie zjazdu sądowego do majątności Alexandryi, dzień 15 miesiąca maja idącego 1823 r. przynacza, na który, aby kredytorowie i pretensorowie wedle zapowiedzenia remissynego wyroku jawili się niniejszem zawiadamia się. Jerzy Zdrojewski Exdywizor.

Fabian Modzelewski Exdywizor.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie Skarbowych pieniędzy 8553 rub. 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. assygn. roztrwonionych przez Lewina Hilkowicza, byłego kupca 1szej gildy, który podług wyroku Podolskiego Głównego Sądu Cywilnego Departamentu 1821 roku nowembra 12 wydanego, za zawarcie fałszywego kontraktu na imie Moszki Rafałowicza, Mohilewskiego kupca 3ciey gildy na dostawę prowian-

tu, pozbawiony dobrego imienia i kredytu, oddane na sprzedaż z publicznych targow dwa drewniane domy tegoż Ililkowicza, położone Telszewskiego powiatu w miasteczku Gorzdach, a zatem życzący kupić takowe domy zechcą jawić się do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy d. 30 apryla, 2gi 2go maja terażniejszego roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz.

*Przedaż domu.*

3. Od Wileńskiego Gubernskiego Rządu. Dla skutecznienia trzecich targow, do kupienia mrowanego domu, szlachcica Antoniego Grzymajły, położonego w Wilnie, na Wileńskiej ulicy pod N. 702, oddanego na sprzedaż z publicznych targow dla uzyskania różnych z tego Grzymajły należności, naznaczony trzeci termin dnia 30 kwietnia terażniejszego roku; a zatem życzący mieć udział w takowych targach, raczą przybywać na ten termin do tego Rządu, gdzie okazane będą uprzednie do targow kondycje. Dnia 21 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Kol. Registr. Purýcki.

3. Remissą Sądu Głównego Białorusko-Mohylewskiego 2go Departamentu będąc naznaczeni Urzędnicy Ignacy Jewniewicz Sędzia Ziem. Ptu Kopyńskiego, Jan Święcicki Podsedek Ziem. Ptu Sieńskiego i Florenty Sagajło Pisarz Ziemski Ptu Orszańskiego do Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego na usatysfakcyonowanie kredytorow WJPana Adama Gordziałkowskiego b. Podkomorzego Ptu Kopeyskiego ad fundum do folwarku Płoskim zwanego, w pcie Kopeyskim położonego w dniu 12 xbra zjechawszy, po ufundowaniu jurydykcyi, inventaryą, administracją i wymiar dóbr konkursowi uległych ustanowił, komportacją papierów na wszystkich stronach do konkursu połączonych i należących, w dniu 1 febr. w kancelaryi Ziem. Ptu Kopeyskiego, termin ostateczny na oczewisty rozbiór sprawy w dniu 1 julii 1823 roku przeznaczył, i ażeby o takowym postanowieniu każdy z interessowanych był wcześniej uprzedzonym, i w oznaczonym terminie oczewistej rozprawy bez omieszkania jawił się; pod rygorem nienechybney na niestawających amissy, remissą i prawami zastrzeżoney, niniejszą awizacją dla trzykrotnego opublikowania w Litewskim Kuryerze zamieszcza. Ignacy Jewniewicz Sędza Ziem. Ptu Kopeyskiego Exdywizor.

3. Podaje się do wiadomości, iż dwópiątrowa kamienica W. Kamińskiego Majora woysk rossyyskich, w mieście Wilnie za Otrą bramą pod N. 1262 położona z całą obszernością i wszelkim zabudowaniem, a mianowicie: z mieszkalnemi pokojami górnemi i dolnemi, z meblami, ze sklepami, stajniami i wozowniami, prócz dwóch

pokojow i ogrodu, wypuszczą się od dnia 23 apryla bieżącego roku w arendę na rok, lub na lat dwie i trzy; ztym jeżeliby kto życzył oną zaarendować, raczy udać się dla uniowy o cenie i warunkach do plenipotentia niżej podpisanego w teyże kamienicy mieszkającego. Dat roku 1823 miesiąca marca 23 dnia.

Simeon Dmitrewski Sowietnik Tytularny.

3. *Majątek Bobrykowszczyzna do W. Wysogierdowey należny, trzy mile od Wilna odległy, jest do sadzierżawienia, życzący powziąć bliższą wiadomość, znajdzie ją u murgrabiego w kamienicy W. Wysogierdowey pod N. 97 przy ulicy Sawicz, naprzeciw P.P. Milosiernych położoney.*

3. Dworek na ulicy Swiniey z NN. 774, 776 i 793 z domem szynkowym, stajniami, wozowniami, ogrodami, szpichlerzami i wszelkimi wygodami przedaje się za mierną cenę. Zyczący kupić uda się do Aktorki W. Siwickiey Sędz. Gran. Oszmiańskiej mieszkającej w powiecie Wilkomirskim w majątku Bojaryszkach zwanym. Sabaldyn Siwicki P. Z. P. B.

3. Dnia 17 februaryi 1823 zapisane zostało w Aktach Ziemskich Powiatu Wileyskiego oświadczenie przez Jozefa Hryniewskiego, przeciwko ważności obligu wydanego córce swoyey Franciszce na zł. pol. 8,000.

*Narzędzia Optyczne.*

M. Blumenreich Nadworny Szwerynski Optykus, ma honor Szanowney Publiczności donieść, że znajome i najlepsze gatunku instrumenta optyczne, a mianowicie okulary dla wzroku osłabionego, ze szkła koronnego i tak nazwanego Flintglas, ma do zbycia. Ponieważ zaś wszystkie tego szkła, ściśle podług prawidła sztuki są szlifowane, żaden więc z kupujących pogorzenie wzroku, co po większey części norymberskie i fabryczne ciągną za sobą, obawiać się nie ma potrzeby. Znajdują się nadto u niego lornetki pojedyncze i podwójne, perspektywy teatralne, zwierciadła wklęsłe i wypukłe, lanety, termometra najakuratniejsze i t. d. Przytém za cenę pomierną przyjuje do reparacyi wszelkiego gatunku narzędzia optyczne. Mieszka w domu Michela, naprzeciw Ratusza.

W domu W. Wysogierdowey przy ulicy Sawicz N. 97 są do najęcia od ś. Jerzego rocznie nadole z meblami, cztery pokoje, z których dwa z taflową posadzką, takż na górze umeblowany pokoy z garderobą, z taflową posadzką.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 marca rubel srebrny 3 rub 77 $\frac{1}{2}$  kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 37, imperyal r. 36 kop 60 $\frac{1}{2}$ .

*Od dnia 1go następującego miesiąca kwietnia zaczyna się prenumerata kwartalowa na gazetę Kurjera Litewskiego. Cena zwyyczajna sr. rub. 2 kop. 25.*

| Observacje meteorologiczne. | Czas obserwacji        | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Reau. | Wiatry.           | Odmiana w powiet. |
|-----------------------------|------------------------|-----------------|------------------|-------------------|-------------------|
|                             | dnia 29 go. 2 wieczor. | 27 cal. 79 lin. | + 2,25 stopni    | Północno Zachodni | Pogoda            |
|                             | dnia 30 go 5 z rana.   | 27 — 10,8 —     | — 4 —            | Północ. Wschodni  | Pogoda            |